

# Wojtas WLB, DOPE SHIT

it's a DOPE SHIT

jak dobrze wkręcone jointy  
i nic nie poradzę na to, że lubię smak lat 90-tych  
wciąż na ganiący prawa, jak Robin z Locksley  
zgadnij kto tu jest?  
my!  
jesteśmy w tym dobrzy

Full Metal Jacket – czyli pieprzony pocisk  
małolaty mają dobry nos, bo węższą kłopoty  
nie chciałem być idiota nigdy  
i raczej nie będę  
nie słucham tego gówna dziś, pierd\* pozerkę

wiedz ze mam zacięcie  
lepiej mnóż to przez szacunek  
a jak mi kur\* nie wierzysz  
no chodź, pokaż co umiesz!

jebło jak 3 dziesiątki na plecach  
słyszysz, cisza przed burzą  
czasem warto poczekać  
jeśli miałeś wątpliwości, dziś je kur\* rozwiewam

..  
przyszedłem tutaj rozjebać  
jak widzisz, dobrze się miewam  
a pchałem wózki pod Liroy  
skur\* ciężko wam się było odezwać  
niższa klasa społeczna  
wysoki poziom wkurw\*  
traktowali mnie jak śmiecia  
ale podbijają teraz  
kur\* smieszne, życie jest piękne i nigdy inaczej!  
co gdyby nie rap?  
nie wiem  
dlatego z tym jadę

tyle dały mi te zwroty  
co najlepszy kumpel  
kiedy miałem nóż na gardle  
to pomogła wyjść na równe – muzyka  
już od dzieciaka ten vibe  
Może trochę jak J Dilla  
znów ten popieprzony białas co ma w chu\* twój hajs  
zarabiam dobrze, wstyd to kraść

everything I need, just a fucking mark  
I się wiozę z tym style ponad 10 lat  
co mi powiesz jeszcze, pierd\* fake MC  
w spodniach tak wąskich, że jaja chowasz w kielnię  
dla mnie to śmieszne  
reprezentuje HH  
brudne i prawdziwe jakbym jechał rajd Dakar  
Pib Bip, where's the key to my Jeep  
dziewczyny robią lepszy rap niż kur\* wy!